

Głos Kaszubski

Bezpartyjne pismo poświęcone interesom ludności kaszubskiej

Abonament „Głosu Kaszubskiego"
wychodzącego 3 razy tygodn. kosztuje przy odbiorze w administracji lub w agenturach 1.20 zł miesięcznie, 3.60 zł kwartalnie, z odnoszeniem do domu 1.30 zł miesięcznie 3.90 zł kwartalnie, przez pocztę 1.40 zł miesięcznie, 4.20 zł kwartalnie. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów

Ogłoszenia
kosztują 25 gr od wiersza petitowego na stronie ogłoszeniowej, wśród tekstu 60 gr. przed tekstem 1 zł. Dla poszukujących pracy 50 proc. zniżki. Przy częstszem powtarzaniu ogłoszenia odpowiedni rabat. Dla członków spółdzielni osobny rabat. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Przy telefonicznem nadawaniu ogłoszeń nie przyjmujemy odpowiedzialności za ewentualne błędy.

Redaktor Naczelny: **Andrzej Szklarski**

Redaktor Odpow.: **Bronisław Chrzan**

REDAKCJA: w Kościerzynie - Rynek 12 - Telefon nr. 77

Drukiem i nakładem „Głosu Kaszubskiego" w Kościerzynie
Właściciel i wydawca: Stefan Stachowski

ADMINISTRACJA: w Kościerzynie - Rynek 12 - Telefon nr. 77

Rok I. | Kościerzyna, wtorek dnia 11 listopada 1930 r. | **Nr. 40**

Dzień odrodzenia Ojczyzny.

Dwanaście mija lat od chwili w której otworzyliśmy zmęczone, przeszło 100 letnią niewolą, powieki i rozpoczęliśmy nowe życie!

11 listopada nastąpił kres niewoli: Orzeł Polski, który długo trzepotał skrzydłami, lecz nogi w kajdanach nie pozwalały mu wzlecieć, 11 listopada 1918 r. poraz pierwszy wzbił się w górę.

I odtąd dzień 11 listopada uznany został oficjalnie za święto narodowe Polski. Postanowienie rządu stało się w tym wypadku aktem sprawiedliwości, wyrazem zadość uczynienia wobec daty o wiekowem znaczeniu.

Dzieło listopadowe, to w całej swej rozciągłości dzieło rozkazów, poleceń i myśli Więźnia Magdeburskiego, wydanych jeszcze przed zamknięciem w kazamatach nimieckiej twierdzy. Jasną jest bowiem rzeczą, że wydarzeniem, które zdecydowało o powstaniu w tym dniu państwa polskiego, było rozbrojenie wojsk okupacyjnych, dokonane z inicjatywy i przy przeważającym udziale Polskiej Organizacji Wojskowej. Tę zaś stworzył Józef Piłsudski.

Kiedy święcimy dziś tak uroczyście 12-to lecie swego odrodzenia, mimowoli budzi się pytanie, coby było, gdyby na tym przełomie naszych dziejów nie było Józefa Piłsudskiego?

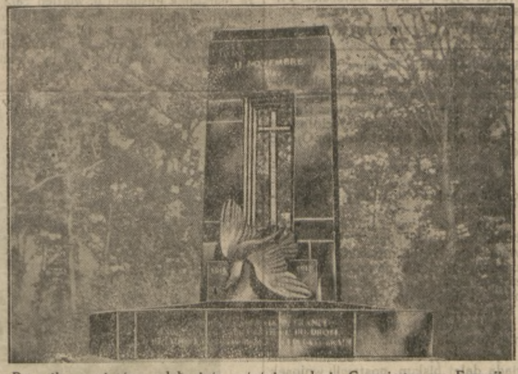
I wtedy musi w umyśle każdego polaka zbudzić się śmiertelna trwoga na samo wspomnienie tych ciężkich dni. A w samem tem uczuciu dławiącego przerażenia na myśl, że staliśmy tuż obok przepaści, z której nie było wyjścia, znajdziemy właściwą ocenę wielkości dzieła Józefa Piłsudskiego.

Kiedy członkowie P. O. W. rozpoczęli rozbrajanie Niemców, zawieszenie broni nie nie było jeszcze podpisane. Gdyby silne liczebnie załogi prusaków zaczęły wtedy skupiać się i stawiać opór to ostrzom ich bagnetów nie potrafiłaby podołać słaba jeszcze wtedy Polska. Tu trzeba było czynu, wyrazu siły, aktu przewagi i bohaterskiej brawury. Tę siłę stanowiła podległa Piłsudskiemu Polska Organizacja Wojskowa, tym właśnie aktem przewagi stało się rozbrojenie Niemców, dokonane 11 listopada.

Po odzyskaniu upragnionej wolności, po dniach radości nie zaznaliśmy, od razu spokoju, nie mogliśmy się wziąść do odbudowy Kraju, bo u wschodniej jego ściany stał wtedy wróg straszliwy, niosący na swoich płonących żagwiach zniszczenie, krew, pożogę, sromotę i hańbę. Wszystkiemi drogami sączyły się od wschodu grupki, gromadki i zbiorowiska powracających uciekinierów wojennych, opanowane zgubną zarazą, Nie była jeszcze wtedy znana cała ohyda rewolucji rosyjskiej, wielu jeszcze sądziło, że niesie ona wolność ludowi pracującemu. Poczynały się zdarzać już i u nas złowrogie odruchy, wszak mieliśmy i my republikę tarnobrzeską.

Anarchja stała u wrót, próbowała je wyważyć, aby szaleć bezkarnie. Nie było, poza Piłsudskim i skupiającem się przy nim wojsku, żadnej siły, któraby mogła temu niebezpieczeństwu zapobiedz. Uwolnieni od jarzma niemieckiego, wpadlibyśmy pod gorsze jeszcze, bolszewickie. Obóz bierności politycznej, obarczony tradycją ugodowości wobec zaborców, nie rozporządzał wtedy żadną siłą choćby tylko dla obrony własnych interesów. Sam sobie zdawał z tego sprawę, raz gdy w postaci rządu Swieżyńskiego przestraszył się własnego cienia, drugi raz, w wiele miesięcy później, we wskrzeszonym Sejmie Rzeczypospolitej, oddając swemi głosami władzę zwierzchnią zwycięskiemu Komendantowi Legjonów.

Pozostanie nazawsze faktem, że widmo anarchji wewnętrznej zostało w listopadzie r. 1918 zduszone potęgą moralną imienia Józefa Piłtudskiego wśród mas robotniczych, potęgą, której nikt wtedy i po dziś dzień nie posiadał. Pozostanie również na zawsze faktem, że widmo anarchji, niesione z zewnątrz na ostrzach bagnetów czerwonej armi, zostało odparte krwią i męstwem wojska polskiego, stworzonego przez Józefa Piłsudskiego — w pierwszym stadjum organizacyjnem wyłącznie z szeregów peowiackich.



Pomnik zwycięstwa odsłonięty ostatnio w lesie Compiegne we Francji.



Bułgarska para królewska w Sofji, przed wejściem do katedry Aleksandra Newskiego, gdzie odbyły się zaślubiny według rytuału prawosławnego.

To są fakty, których żadne kalumnie, żadne fałszowanie historji nie zdoła obalić. Stwierdzić musimy, że Piłsudski, był i jest dla nas mężem opatrznościowym, bo jak to powiedział w dniu swego powrotu z Magdeburga: „Zawsze służyłem i służyć będę życiem swojem i krwią Ojczyźnie i ludowi polskiemu", tak słów swych dotrzymuje.

Piłsudski zawsze służył życiem swojem i krwią Ojczyźnie i ludowi polskiemu, dając z siebie wszystko co miał, każdą myśl ofiarowując krajowi.

Zawsze stał na straży potęgi Polski, tak wtedy, kiedy uniósł w górę przeżarty rdzą szyderstwa miecz Polski, jak i dziś, kiedy jest pionierem w ruchu odbudowy gospodarczej Polski, wierny słowom, które wypowiedział:

„Idą czasy, których znamieniem będzie wyścig pracy, jak dawniej był wyścig żelaza, jak dawniej był wyścig krwi".

Dziś, w wyścigu pracy również pierwsze miejsce zajmuje Piłsudski, jak pierwsze miejsce zajmował w wyścigu krwi.

Z całej Polski

Ostatnie telegramy!

Jan Kiepura w polskiem radio.

Jak się dowiadujemy, w koncercie międzynarodowym, który Polskie Radjo nada w dniu 16 grudnia weźmie udział światowej sławy śpiewak polski, Jan Kiepura.

Kandydat N. D. w poznańskiem przeszedł do BBWR.

Komitet regjonalny BBWR. otrzymał od p. Franciszka Kaczmarka, b. posła do sejmu ustawodawczego z ramienia N. D. list, w którym wymieniony donosi, że Narodowa Demokracja wysuwa tylko swoje interesy partyjne ,wobec czego zdecydował się on przystąpić do BBWR.

Działacze niemieccy w więzieniu w Starogardzie

Bydgoszcz 9. 11. PAT. Z aresztowanych na terenie Wejherowa 8 działaczy niemieckich zwolniony został Gustaw Bamberg, administrator dóbr hr. Kaiserlinga, jako poddany austrjacki. Reszta uwięzionych odstawiona została do więzienia Sądu Okręgowego w Starogardzie.

Gdynia otrzymała półtora milj. fr. szw.

Gdynia, 9. 11. PAT. Dziś magistrat m. Gdyni otrzymał z Schweizerische Bankgesellschaft 1.500.000 fr. szw. jako pierwszą ratę zaciągniętej przez gminę pożyczki na elektryfikację miasta w wysokości 4. miljonów franków. Z pierwszej tej raty ukończona zostanie budowa elektrycznej stacji rozdzielczej.

Groźny wylew Warty

Łąki, lasy i drogi pod wodą

Bydgoszcz, 7. 11. Wskutek ostatnich deszczów rzeka Warta wystąpiła z brzegów i w okolicach Międzychodu zalała wielkie przestrzenie łąk i lasów.

Również liczne drogi stoją pod wodą, tak, że komunikacja z Miedzychodem jest od południowej strony przerwana.

Poseł Kotarski skazany na 6 miesięcy!

Lublin, 9. 11. PAT. W ub. poniedziałek w lubelskim Sądzie Okręgowym zapadł wyrok, skazujący b. posła Feliksa Kotarskiego (z Centrolewu) z artykułu 532 i 129 K. K. na 6 miesięcy więzienia.

Olbrzymi pożar 6 gospodarstw.

Święciany, 9. 11. PAT. W miasteczku Switze z niewyjaśnionej przyczyny wybuchł pożar, pastwą którego padło 6 gospodarstw. Ogólne straty wynoszą przeszło 175,000 zł.




Kampanja przeciw Baldwinowi.
Przeciwko przywódcy angielskiej partji konserwatywnej Baldwinowi (na prawo) zbuntowała się część członków partyjnych i domaga się jego ustąpienia. Przywódca opozycji, poseł Gretton (na lewo) który oświadczył, że partja konserw. nie pójdzie do przyszłych za Baldwinem.

Obywatelki!

Sejm, który się zbliża, orzec ma o zmianie ustroju naszego państwa.

Ma uczynić zeń organizm silny, zwarty, rządny, niepodlegający ciągłym wahaniom, obronny wobec wrogich dążeń zewnętrznych i wewnętrznych skłonności do anarchji i partyjnictwa. Ma dać Polsce tę silną władzę wykonawczą, na której brak cierpiała tak bardzo w ostatnich wiekach swojego historycznego żywota.

W tej decydującej cuwili staje do współpracy z obozem Marszałka Piłsudskiego nasz silny i zwarty obóz kobiecy.

Miljony głosów rzućmy na szalę wyborów!

Genjalny wychowawca Narodu! Wódz zwycięski! Obrońca Ojczyzny! wzywa nas do współdziałania.

Idziemy pod Jego sztandarem!

Kobiety Polki, jesteście w odrodzonej Rzeczypospolitej siłą nową. Niesiecie ze sobą walory: ładu, harmonji, bezinteresowności w polityce, zdolności do twórczego wysiłku, zdrowego instynktu pracy społecznej.

Obowiązkiem waszym jest wartości te wprowadzić w krew organizmu państwowego, uczynić je nerwem politycznego życia odrodzonej Polski.

Nie dla zadowolenia ambicji jednostek, czy grup, nie w imię interesów partyjnych usilujemy kandydatury te przeprowadzić.

Jaknajintensywniejszy udział w pracy państwowej jest naszem prawem i obowiązkiem zarazem, jako tych, co zarówno w okresie niewoli, jak i w okresie odrodzenia dały dowody najwyższego natężenia uczuć patrjotycznych, bezgranicznej ofiarności i niezaprzeczonych uzdolnień do pracy społecznej, wreszcie — jako matek i wychowawczyń przyszłego pokolenia.

W imię tych praw i obowiązków naszych, idziemy wielką falą do wyborów!

Niech żyje odrodzona Ojczyzna!

Niech żyje jej Wódz Marszałek Piłsudski!

Kom. Wybor. Organizacyj Kobiecych

Wilki w owczej skórze.

Wiadomo dobrze, że gdy poseł przychodzi do wyborców, to wszystko gotów obiecać. Motorolnym obiecuje ziemię, robotnikom prabę i najwyższe zarobki. Opowiadają jeden wypadek, który zdarzył się był w Lubelskiem. Przyjechał kandydat do wsi i obiecał wszystko zrobię, czego tylko miejscowa ludność zapragnie. Ktoś powiedział, że potrzebny jest most - poseł z miejsca obiecał. A wtedy okazało się, że niema poco tego mostu stawiać, bo rzadna rzeka, ani żaden strumień przez okolicę nie przepływa. Wtedy zrospaczony kandydat obiecał przeprowadzić rzekę! Śmiechu też było, aż się ludzie popłakali.

Największych matactw dopuszczają się kandydaci poselscy w stosunku do religji. Każdy jest jej przyjacielem. Taki komunista, członek partji, co pozamykała wszystkie kościoły w Rosji, wszystkich księży zesłała, albo pomordowała, która prześladuje modlących się ludzi; nawet ten komunista, gdy przyjdzie na wieś, powiada; że on przeciwko wierze nic niema. A cóż gadają o wyzwoleńcach, socjalistach albo piastowcach. Taki kiedy przyjdzie na wiec, to nieraz najpierw Boga pochwali i baje niestworzone rzeczy, jak to on wiary broni. Tylko dziw zbiera, bo zaraz potem tłumaczy, że jest lepszym sługą kościoła, niż ksiądz, niż biskup, nawet niż sam Ojciec Święty.

Wszyscy, powiadamy, na wsi są bardzo pobożni i dlatego trudno wyrozumieć, który naprawdę wierzy, a który tylko udaje.

Bardzo wiele wyjaśnia ostatni list pasterski księdza biskupa Łukomskiego. Powiada tam. ks. biskup jakto po katolicku poczynali sobie panowie posłowie. Wyzwoleniec poseł, gdy dostał mandat, sprowadził siekciarzy, żeby ludność wiejską bałamucili. Pomagał im. może nawet płacił za nich - aby poderwać znaczenie Kościoła Katolickiego.

Wyzwoleńcy, razem z socjalistami: powiada dalej biskup, postawili wniosek w sejmie, żeby znieść naukę religji, to znaczy, żeby w szkołach pacierza nie uczono. I co im nauka pacierza szkodziła? Przecie każdy przyzna, że to tylko złość i nic więcej.

A inne stronnictwo znów postawiło w sejmie wniosek, żeby zerwać umowę z Ojcem Świętym. Luterskie Niemcy mają taką umowę. Wszystkie państwa się z Papierzem układają, bo przecie ksiądz jest urzędnikiem stanu cywilnego, on zapisuje urodzenia i śluby. Toż gdyby umowy z Rzymem nie było, a ksiądz nie chciał ksiąg parafjalnych prowadzić, ile by to trzeba było nowych urzędników. Z zerwania takiego żadnej karzyści — tylko nowe posady dla panów Wyzwoleńców, Socjalistów i Piastowców.

Ksiądz Biskup Łukomski wszystko to wytyka i powiada, że żaden katolik pod grozą grzechu śmiertelnego na centrolew, co ukrył się pod nazwą związku obrony prawa i wolności ludu a więc na listę nr. siedem (7) głosować ma zakazane.

Dobrze, że wiemy teraz dokładnie kto jest wrogiem wiary. Teraz już nas nie zbałamucą. Gdy się jaki agitator z siódemki pojawi, to powiedzcie mu od razu o obwieszczeniu ks. Biskupa.

Ze świata

Najnowsze telegramy.

Bezrobocie w Anglji.

Londyn, 9. 11. (PAT). Liczba bezrobotnych w dniu 26 ub. m. wynosiła 2,337,501, czyli przewyższała o 38,213 liczbę z tygodnia poprzedniego i była o 1,003,113 większą od liczby w tym samym okresie roku poprzedniego.

Uprowadzony przez bolszewików

Tallin, 9. 11 (PAT). Na jeziorze Pejpus został porwany przez żołnierzy sowieckich inspektor estońskiej straży granicznej, który odbywał inspekcję, objeżdżając swój teren żaglówką. W pewnej chwili podjechała łódź motorowa z obsadą, która wymienionego estończyka uprowadziła. Śledztwo w toku.

Cała Polska skupia się w obronie granic.

Paryż, 10 listopada. Specjalny przedstawiciel „Petit Parisien" red. Roubau podaje bardzo przyjazną dla Polski korespondencję z Warszawy, w której zaznacza, że Marszałek Piłsudski b. więzień cara na Syberji, b.więzień kajzera w Magdenburgu jest tym bohaterem narodowym, dokoła którego skupia się cała Polska trwożliwa o swe granice na skutek groźby niemieckiej.

146 skrzynek złota!...

Vigo, 9. 11. PAT. Transport 146 skrzynek złota, wartości miljona funtów szterlingów, który zostanie załadowany dziś na okręt „Asturia", przeznaczony jest dla agentury Banku Hiszpańskiego w Anglji.

Powódź na Węgrzech.

Budapeszt, 9. 11. PAT. Wskutek dwudniowej ulewy wystąpiły z brzegów rzeki Zala i Kerka i zalały szereg miejscowości. Magyarszerdahely zostało odcięte od świata.

150 górników zasypanych.

New York, 9. 11. (PAT). Jak donoszą z miejscowości Athenes w stanie Ohio w kopalni Millfield na skutek wybuchu gazu zasypanych zostało 150 górników.

14 dni samolotem z Anglji do Australji.

Londyn, 9. 11. PAT. Lotnik Oskar Garden, który na samolocie „Gipsy Moth" odleciał z Anglji dnia 16 października, przybył w dniu wczorajszym do Wyndhan w zachodniej Australji. Lot trwał 14 dni.

Znów 115 rannych w Bombaju

Bombaj, 9. 11. Podczas starcia policji z tłumem odniosło rany 115 osób. 80 odwieziono do szpitala. (PAT).

Redukcja pensyj urzędn. w Niemczech.

Berlin, 9. 11. PAT. W kołach parlamentarnych wywołała wielkie poruszenie pogłoska, że projektowana przez rząd Rzeszy na 1-go kwietnia 1931 r. redukcja pensji urzędniczych nastąpi już z początkiem stycznia.

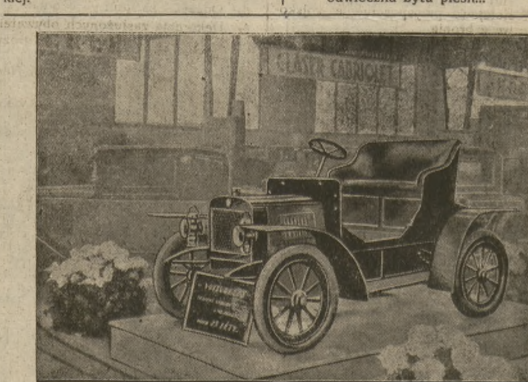
Smęt.

Co chwila niebo płacze
miljonem srebrnych łez,
a było tak inaczej!
ha, wszystko ma swój kres!

Dni lata się skończyły,
jesień smęt niesie swój,
i drzewa porzuciły
swój pyszny letni strój.

W smutku wieczornych godzin
brzmi, tkana w śliską pleśń,
pieśń smutku i narodzin,
odwieczna bytu pieśń...

Jah.



W muzeum starych samochodów.
Ilustracja nasza przedstawia jeden z pierwszych samochodów przed 25 laty.

HENRYK SIENKIEWICZ

Za Chlebem

4) Nowelka

— Kiej się twój tatulo uparli, to i ja zadatek dworski oddam, chałupinę sprzedam, gospodarstwo sprzedam i pojadę. Maryś moja — mówił — gdzia ty będziesz, tam i ja żórawiem w powietrzu polecę, kaczorem wodą popłynę, złotym pierścieniem po gościńcu potoczę, a znajdę cię, jedyna! Albo dola jakowa bez ciebie? Gdzie się ty obrócisz, tam i ja się obrócę; co się z tobą stanie, to się i ze mną; jedno nam życie i jedna śmierć: ja jakom ci tu nad tą wodą studzienną ślubował, tak mnie niech Bóg opuści, jeślić ja cię opuszczę, Maryś moja jedyna!

Wspominając te słowa, Marysia widziała i onę studnię, i miesiąc wielki, czerwony nad borem, i Jaśka jakby żywego. Miała też w tam rozmyślaniu ulgę i pociechę wielką. Jasiek chłop był zawzięty, więc wierzyła, że co rzekł, to i spełni. Ot, chciałaby tylko, żeby teraz był przy niej i słuchał z nią razem morskiego szumu. Z nim by było weselej i raźniej, bo on się nikogo nie bał i radę sobie umiał wszędzie dać. Co on tam robił teraz w Lipińcach, kiedy już pierwsze śniegi spaść musiały? Czy do boru z siekierą pojechał, czy konie oporządzał, czy może go ze dworu saniami gdzie posłali, czy przeręble na stawie rąbał? Gdzie on teraz, serdeczny? Tu dziewczynie uwidziały się Lipińce całkiem takie, jak były: śnieg, skrzypiący na drodze, zorza rumiana między czarnemi gałęziami bezlistnych drzew, stada wron, ciągnące z krakaniem od boru ku wsi, dymy, idące z kominów ku górze, zamarzły żóraw przy studni, a w dali bór, od zorzy czerwony i śniegiem przytrząśnięty.

Hej! gdzie to ona teraz była, gdzie ją tatusiowa wola zawiodła! Wdali, jak okiem sięgnąć, jeno woda i woda, zielonawe brózdy i zapienione zagony a na onych wodnych polach niezmiernych ten jeden okręt, ptak zabłąkany; niebo na górze, pustynia na dole szum wielki i niby płakanie fal, i poświst wiatru, a tam, przed dziobem statku chyba dziesiąta ziemia, chyba kraj świata.

Jaśku nieboże! czy ty tam trafisz za nią, czy sokołem przez powietrze polecisz, czy rybą przez wodę popłyniesz, czy ty o niej myślisz w Lipińcach?

Powoli słońce chyliło się ku zachodowi i zapadało w ocean. Na pomarszczonej fali usłał się szeroki słoneczny gościniec, udzierżgał w łuskę złotą, mienił się, połyskiwał, świecił, płonął i ginął gdzieś na dalekościach. Okręt, wpłynąwszy na tę wstęgę ognistą, zdawał się gonić uciekające słońce. Dym, buchający z komina, stał się czerwony, żagle i wilgotne liny różowe, majtkowie zaczęli śpiewać, tymczasem promienny krąg stawał się coraz większy i coraz niżej zapadał w toń. Wkrótce połowę już tylko tarczy widać było nad falą, potem tylko promienie, a potem na całym zachodzie rozlała się jedna wielka zorza, i już niewiadomo było w tych blaskach, gdzie się kończy światłość fal, a zaczyna niebo, powietrze i woda, zarówno nasiąkłe światłem, które gasło stopniowo; ocean szumiał jednym wielkim, ale łagodnym szumem, jakby mruczał pacierz wieczorny.

W takich chwilach dusza dostaje skrzydeł w człowieku i, co ma pamiętać — pamiętą, co ukochała — kocha goręcej za czem tęskni — do tego leci. Wawrzon i Marysia uczuli też oboje, że, choć ich tam wiatr niesie, jako liście marne, przecie drzewo ich rodzinne to nie ta strona, w którą jechali, ale tamta, z której odjechali: polska ziemia, ona zbożna, jednym łanem się kołysząca, borem zarośnięta, słomianemi strzechami upstrzona, pełna bocianów jaskółek, krzyżów przydrożnych, białych dworów wśród lip; ona, co czapką rogatą pod nogi ima, słowami: „Pochwalony!" wita, a „na wieki wieków" odpowiada: ona wielmożna, ona matka najsłodsza, taka poczciwa, ukochana nad wszystkie inne na świecie. Więc czego ich chłopskie serca przedtem nie czuły, to teraz uczuły. Wawrzon zdjął czapkę, światło zachodnie padło na siwiejące włosy; myśl jego pracowała, bo biedak nie wiedział, jak ma Marysi to, co mu się zdawało, powiedzieć, nareszcie rzekł:

— Maryś, tak mi się widzi jakby tam coś zostało za morzem.

— Dola ostała i kochanie ostało — odrzekła cicho dziewczyna, wznosząc oczy, jakby do pacierza...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wielka katastrofa we Włoszech

250 osób spadło z 5-metrowej trybuny. 65 rannych.

Rzym — W Lumarzo w północnych Włoszech podczas poświęcenia ratusza gminnego i nowego budynku szkolnego wzniesionego na pamiątkę poległych, zawaliła się trybuna z 250 osobami. 65 osób odniosło ubrażenia. W tej liczbie 50 osób jest ciężko rannych, m. in. burmistrz, rektor szkoły i ksiądz. który dokonał poświęcenia. Osoby znajdujące się na trybunie spadły z wysokości 5 metrów.

Aresztowanie wybitnych działaczy niemieckich na Pomorzu.

Bydgoszcz, 7 listopada. Na zlecenie władz prokuratorskich aresztowani zostali na terytorjum Tczewa i Wejherowa pod zarzutem działalności antypaństwowej oraz uprawiania nielegalnej agitacji wyborczej następujący działacze mniejszości niemieckiej:

B. poseł i czołowy kandydat listy niemieckiej w okręgu tczewskim Tatuliński kandydat tejże listy Juljusz Brandtke, kierownik niemieckiego biura wyborczego w Tczewie, Ferdynand Taube, dyrektor szkoły niemieckiej w Tczewie Alfons Bartel, oraz wybitni działacze mniejszości niemieckiej Rudolf Schieman, Gustaw Bamberger, Oskar Wemdler i Jan Suchocki. Aresztowanie wyżej wymienionych poprzedziła szczegółowa rewizja domowa i osobista, w czasie której znaleziono wiele materjału obciążającego.

Program obchodu 10-cio letniej rocznicy zwycięstwa Wojsk Polskich nad Rosją Sowiecką w Kościerzynie

Komitet Obywatelski Miasta Kościerzyny ustalił następujący program uroczystości Obchodu Dziesięciolecia Zwycięskiego Odparcia Napadu Rosji Sowieckiej.

I. W poniedziałek 10-go listopada o godzinie 18-tej capstrzyk orkiestry seminarjum nauczycielskiego.

II. W wtorek 11-go listopada o godz. 9-tej zbiórka organizacyj przysposobienia wojskowego przy P. K. U. i odmarsz do kościoła. Szkoły, towarzystwa, cechy i t. d. udają się wprost do kościoła.

O godz. 9,30 uroczysta msza św we farze.

O godz. 10,30 ustawienie na rynku i raport organizacyj p. w., po raporcie pochód ulicami Senatorską, 3 Maja, Gdańską na Rynek — na Rynku defilada, po defiladzie rozwiązanie pochodu.

Porządek pochodu następujący:

1) Osoby zasłużone, naczelnicy oraz kierownicy urzędów.
2) Orkiestra seminarjum nauczycielskiego.
3) Hufiec szkolny z bronią.
4) Kolejowe przysposobienie wojskowe z bronią.
5) Hufiec szkolny gimnazjum i seminarjum (bez broni).
6) Hufiec szkoły rolniczej.
7) Przysposobienie wojskowe S. M. P.
8) Orkiestra Powstańców i Wojaków.
9) Powstańcy i Wojacy.
10) „Sokół".
11) Młodzież szkoły powszechnej.
12) Zakład N. M. P. Anielskiej.
13) Seminarjum nauczycielskie.
14) Gimnazjum.
15) Tow. Sw. Wincentego a Paulo.
16) Tow. Polek i Ziemianek.
17) Sodalicja Marjańska.
18) Orkiestra Tow. Młodzieży Polskiej.
19) Kat. Stow. Młodzieży Polskiej.
20) Bractwo Strzeleckie.
21) Tow. Przemysłowców
22) Tow. Sam. Kupców.
23) Związek Handlowców.
24) Tow. Śpiewu „Halka".
25) Cechy.
26) Tow. Ludowe.
27) Wyzwolenie.

Wszystkie organizacje, Tow. i. t. d. uprasza się przy ustawianiu (do pochodu!) o zastosowanie się do wzkazówek inspektora budowlanego p. Ochoty.

Po defiladzie rozwiązanie pochodu.

III. O godz. 14-tej zawody strzeleckie P. W. na strzelnicy Powstańców i Wojaków przy jeziorze Osuszyno. O godz. 19,30 wieczornica na sali Bazaru z następującym programem:

1) Chór - Halka.
2) Deklamacja (dziewczę szkoły powszechnej).
3) Odczyt - ks. prof. Grochocki.
4) Dekoracja zasłużonych obywateli.
5) Przedstawienie sztuki „Dni grozy i chwały."
6) Wspólne odśpiewanie Hymnu Narodowego.

W przerwach przygrywać będzie orkiestra seminarjalna. Ceny biletów: 2.—zł., 1,50 zł. 1.—zł., wstęp na salę 50 gr., dla uczniów 25 gr.

Komitet.

Realizacja Kredytów Kupieckich w Kościerzynie.

Z polecenia Banku Związku Spółek Zarobkowych, Oddział w Toruniu przystąpiła Komunalna Kasa Oszczędności w Kościerzynie w dniu dzisiejszym do realizacji kredytów przeznaczonych za staraniem p. Wojewody Pomorskiego Lamota dla tutejszego kupiectwa.

Interesenci, których Komunalna Kasa Oszczędności w Kościerzynie listomnie uwiadomi, zechcą możliwie najszypciej doręczyć żądane zabezpieczenia, poczem nastąpi odwrotnie wypłata kredytów.

Kaszubskie Rady gminne protestują!

Łubiana, Korne, Piechowice

za jedną listą wyborczą do Sejmu i Senatu.

(Korespondencja własna)
Łubiana, dnia 5. listopada.

Rezolucja!

Zgromadzeni na posiedzeniu członkowie Rady gminnej w Łubianie bez różnicy na przynależność do partyj i wyznań protestujemy niniejszem jednogłośnie przeciw zachłanności pruskiej, wyrażonej w przemówieniach niemieckiego ministra Treviranusa, mówiącego o zmianie zachodnich granic Polski. Jako mieszkańcy kresów zachodnich, Kaszubi, którzy wbrew twierdzeniom Niemców jesteśmy krew z krwi i kość z kości Polakami, niniejszem oświadczami kategorycznie, że całości obecnych granic Polski bronić będziemy wraz z całym Narodem polskim do ostatniej kropli krwi.

Wyrażamy przekonanie, że najlepszą odpowiedzią na ataki Niemców na nasze zachodnie granice będzie wysunięcie przy wyborach jednej wspólnej listy uniemożliwiającej żywiołowi niemieckiemu zdobycie mandatu, co najwymowniej wobec świata stwierdzi, że Pomorze jest ziemią czysto polską i że uroszczenia niemieckie są niczem nieuzasadnione.

Wobec powyższego wzywamy wszystkie polskie stronnictwa politycznie, aby zaniechawszy kłótni i sporów utworzyły jeden front polski i jedną listę wyborczą do Sejmu i Senatu.

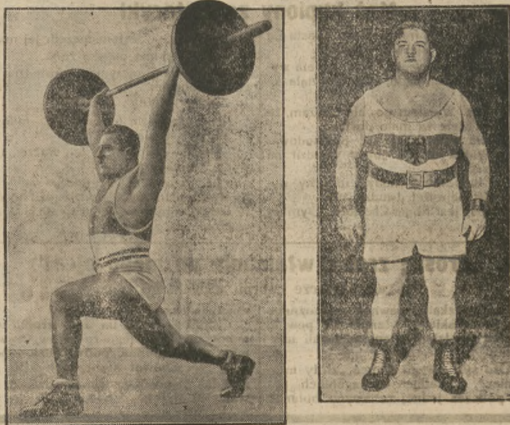
Rada gminy Łubiana:
Stoltmann sołtys, Murglin Ignacy, Hildebrandt Franc., Princ Bolesław, Glock Konrad, Aleksander Las, Ignacy Kullas, Józef Wierzba.

Taką samą rezolucję uchwaliła Rada Gminna w Kornem z nast. podpisami: Jan Cyrzon, Jan Szulta, Leon Skwierawski, Franc. Breska, Andr. Berlik, Andrzej Pollak, Piotr. Maszka.

Również taką samą rezolucję uchwaliła Rada Gminna w Piechowicach z następującemi podpisami: Bruski Jan, Ginther Jan, Kunicki Wincenty, Rekowski Tomasz, Błaskowski Jan, Motylewski Antoni, Hiller Marcin, Rolbieck Ksawery, Olszewski Franciszek, Eichi mann Teofil, Kurs Dominik, Kustuszyński Teofil, Turzyński, Tomsz, Łukowicz sołtys.

Największy siłacz świata Teodor Sztekker

i jego codzienny trening.



Teodor Sztekker zdobył w dniu 1-go listopada br. w Budapeszcie mistrzostwo świata wszystkich wag na rok 1931, zwyciężając 40-tu zgłoszonych kandydatów do tego tytułu na arenie cyrku budapeszteńskiego.

KOŚCIERZYNA

Kalendarzyk.

Poniedziałek, dnia 10 listopada Andrzeja i Aw.
Wschód słońca 7,14 — zachód 16,13.
Wtorek, dnia 11 listopada Marcina
Wschód słońca 7.16 — zachód 16.12.

Stan pogody.

Najwyższa temperatura wynosiła 5, najniższa zać 1.

P. p. p. Najpierw pochmurno, przelotne deszcze i nieco cieplej, potem polepszenie się stanu pogody, poczawszy od zachodu kraju. Umiarkowane, na północy dość silne wiatry południowo - zachodnie i zachodnie.

Jazda „na gapę".

W pociągu Kościerzyna — Skarszewy przyłapano dwóch wygodnych pasażerów jazdy „na gapę". Zatrzymani tłumaczyli się, że chcieli się przekonać czy też można się przejechać „na gapę" z Gdyni do Warszawy.

Ładny „narzeczony".

23-letnia służąca K. zawarła przed 2 laty znajomość z p. W. Kawaler zaczął pannę odwiedzać, dając jej do zrozumienia, że się nią „interesuje". Przy tej sposobności nie omieszkał od czasu do czasu wyłudzać drobne kwoty pieniężne. Gdy K. nakłaniała narzeczonego, aby oznaczył termin ślubu W. zwodził ją dając wymijające odpowiedzi. Wówczas panna oświadczyła, że zrywa z nim. Ale amant nie dał za wygraną — i wczoraj znowu przyszedł po — pieniądze. Gdy spotkał się ze stanowczą odpowiedzią brutal pobił K. pięściami, poczem zepchnął ją ze schodów.

Nie chciał iść na libację.

Pewien mieszkaniec Szydlic nie chciał iść z kolegami na libację. Odmowę swą tłumaczył tem, że zarabia mało — a na utrzymaniu swem ma rodzinę. W odpowiedzi na to został tylko poraniony nożami przez własnych kolegów.

Wiadomości parafjalne.

Msza św. na intencję srebrnego wesela p. Orlewiczów odbędzie się w wtorek 11. listop. o godz. 7., na intencję srebrnego wesela p. Waldochów w czwartek 13 listopada o godz. 8.

W środę 12 listopada rozpoczną się o godzinie 8 wieczorem rekolekcje dla młodzieży męskiej. Nauki rekolekcyjne wygłosi ks. Herud z zgromadzenia księży Słowa Bożego z Górnej Grupy. Porządek i czas nauk poda Ojciec w środę na wstępnej nauce.

W czwartek 13 listopada przypada dzień św. Stanisława Kostki Patrona młodzieży męskiej. Rano odbędzie się msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

W sobotę po południu przystąpi młodzież do wspólnej spowiedzi św. w niedzielę do wspólnej komunji św.

Ks. Krysiński, proboszcz

Zima idzie-surowa zima.

Zimę zapowiadają w tym roku wczesną i surową. W krótce już może zawitają mrozy.

RUCH TOWARZYSTW

Baczność Sokoli!

W wtorek, dnia 11-go bm. o godz. 9-tej zbiórka wszystkich druhen i druhów przed „Bazarem" w celu wzięcia udziału w obchodzie „Dziesięciolecia Zawarcia Rozejmu z Bolszewikami".

O liczne i punktualne przybycie uprasza się.

Czołem! Zarząd.

Żołnierzowi Polskiemu

Jakby granit jesteś twardy,
Znosisz znój!
Na śmierć patrzysz okiem wzgardy
Nieulękły, bitny, hardy —
Idziesz w bój!...
Trud jest bratem Twojej doli
Krew Twa wsiąka w skiby roli
I zapładnia Ziemię — Macierz,
Co zbożami szemrze pacierz —
Na zgon Twój!
Na reducie stoisz twardy,
Znosisz znój!
Wroga mierzysz wzrokiem [wzgardy —
Choć z ran płyną krwi kokardy
Rwiesz się w bój!...
Pierś Twa tarczą dla Ojczyzny,
Dla Niej słodka śmierć i blizny
Dla niej stwarzasz mestwa [czyny,
Ona składa ci wawrzyny —
Na grób Twój.
Ducha w sobie masz ze stali,
Jako granit jesteś twardy.
Zapał w sercu Twem się pali,
Śmierć spotykasz okiem wzgardy —
Idąc w bój!...
A pierś Twoja...
Twarda zbroja —
To Ojczyzny Twej reduta!...
W niej potęga jest zakuta!
Bowiem zapał Twego Ducha
Jasnym zniczem wkrąg wybucha —
Wawrzyn Twój.

Rzęsiste łzy 4 dam zalały płomień zemsty.

Pewna administratorka domu w Kościerzynie trymając się ściśle litery prawa ściąga komorne z całą bezwzględnością i o żadnych odroczeniach nie chce słyszeć. Wywołało to rozgoryczenie wśród 3 lokatorek. Gdy administratorka poszła rozwieszać bieliznę damy poszły za nią ,i rozpoczęły egzekucję. Jedna biła miednicą, druga dzbankiem a trzecia sznurem. Potem wszystkie 4 zaczęły płakać. Serdeczny płacz 4 kobiet zwabił i innych lokatorów i dopiero późny wieczór jesienny położył kres lamentom i skargom.

Krwawy zatarg teściowej z zięciem

Wczoraj w południe przyszedł do mieszkania mego szwagra przy ul. Długiej robotnik, za chwilę przyszła tam teściowa i żona. Obie domagały się zwrotu jakichś pieniędzy. Gdy więc nie chciał spełnić żądania teściowej - wtenczas ona zmierzyła się siekierą, żona zaś chwyciła nóż. Napadnięty w obronie własnej chwycił garnek żelazny i kantem uderzył w czoło teściową, poczem wyszedł.

Dwudziestoletni „ojciec” czterdziestoletniej córki

Mąż kupiony za motocykl

Przed sądem francuskiego miasta Le Mans toczył się niezwykły proces.

Oskarżona, wysoka i tęga kobieta wysłuchawszy pytań sądu, odpowiedziała ze swobodą:

— Tak. Wybiłam go, ale uważam, że jeszcze o wiele za mało dostał.

Sędzia polecił wezwać poszkodowanego. Widok owego „ojca“ obudził na sali sensację.

Był to bowiem chudy i mizerny wyrostek, lat najwyżej dwudziestu.

— Pan jest Roger Chaslot, ojczym tej pani?

— Tak. — Jestem mężem jej matki.

— Ile lat ma pańska żona.

Młodociany ojczym odpowiedział po chwili wahania:

— 72 lata!

Nie ożenił się pan chyba z miłości? — zapytał sędzia.

O, nie — odparł Chaslot. Raczej, z powodu... motocyklu...

Sąd uniewinnił pasierbicę, a nieszczęsny dwudziestoletni ojczym wrócił do swej 72-letniej żony i „miłego“ pożycia domowego.

„Proszę zrobić włamanie do mego ojca!"

Jak włamywacze nabrali wyrodnego syna.

Do mieszkania pewnego zamożnego kupca berlińskiego, włamali się pewnej niedzieli złodzieje i splondrowali mieszkanie.

Oto syn owego kupca „złoty młodzieniec“, o wielkich wymaganiach, poznał podczas jednej ze swych hulanek nocnych dwu włamywaczów.

Zaproponował im, żeby zrobili włamanie do domu jego rodziców, a wzamian za jego pomoc, podzielili się łupem.

Przerachował się jednak. Bo gdy zażądał obiecanego wynagrodzenia, dostał... 40 marek.

Kłopoty miljonerów amerykańskich Kto najlepiej ugotuje otrzyma 20 tysięcy dolarów.

Miljoner Robert Smiles, ogłosił konkurs dla kucharzy.

Ten, który przyrządzi najsmaczniejszą potrawę, otrzyma nagrodę wysokości 20 tysięcy dolarów i zostanie stałym kucharzem pana Smilesa.

Sensacyjny proces amerykański Miljonerka w łachmanach żebrała na ulicach z amatorstwa

Przed sądem w Brooklynie stanęła 90-let. staruszka w łachmanach, nazwiskiem Smolowicz, oskarżona o uprawianie żebroniny na ulicach miasta.

Posiada ona koło miljona dolarów majątku, ma piękny pałac z mnóstwem służby. Żebrze tylko z amatorstwa i jest w swoim zawodzie poprostu artystką.

Sędzia oddał matkę - żebraczkę pod opiekę syna.

400 tysięcy całusów po 25 centów sztuka

W Lexington w Stanie Kentucky pewna dama lat 50-ciu wystąpiła na drogę sądową przeciw swemu byłemu narzeczonemu.

Wedle jej obliczeń, pocałunków było koło 400 tysięcy. Dama żądała 100 tys. dolarów, co czyniłoby 25 centów (przeszło 2 złote) za jeden pocałunek.

Półtora miljona złotych za „głowę mniszki“

Przed paroma dniami wyruszyła z Montrealu, by udać się w lasy podzwrotnikowe niezwykła wyprawa naukowa.

Kierownicy owej ekspedycji Taylor i Gordon w tej dziedzinie są specjalistami. Niedawno, udało im się znaleźć równie rzadki rodzaj rośliny — „Głowę mniszki“, którą pewien amator roślin nabył wówczas za fantastyczną sumę 30 tysięcy funtów szterlingów (co stanowi przeszło półtora miljona złotych).

Górskie słońce za 50 groszy.

W Ośrodku Wych. Fiz. została uruchomiona lecznicza lampa górskiego słońca (lampa kwarcowa). Naświetlania są dokonywane za przepisem lekarza codziennie od godz. 9 do 22-giej.

Opłata za naświetlanie wraz z masażem wynosi zaledwie 50 groszy. (PAT)

150 tysięcy dolarów rocznie przynosi wdowie głos jej zmarłego męża.

Obecnie, wobec nowych wynalazków tecnicznych, głos zmarłego jest źródłem dochodów.

Transponowany na płyty patefonowe czy filmy dźwiękowe opłacany jest na wagę złota.

Obliczono np., że wdowa po Carusie zarabia na płytach bagatelkę, bo tylko 130 tysięcy dolarów rocznie.

Kupujcie tylko wyroby krajowe!

Wyciąg z „Orędownika Powiatowego” pow. kościerskiego.

Zarządzenie ochronne w sprawie pryszczycy.

Z powodu urzędowego stwierdzenia pryszczycy wśród zwierząt racicowych w zagrodzie p. Węsierskiego w Lubaniu oraz Herlemanna w Lubaniu zarządzam na zasadzie postanowień art. 2, 4, 23, 25, 26 i 40 rozp. Prez. R. P. z dn. 22. VIII. 1927 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 77. poz. 673) o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych, oraz par. 141 — 152. rozp. Min. Roln. z dn. 9. I. 1928 r. (Dz. Ust. Nr. 19. poz. 167) w sprawie wykonania wspomnianego rozporządzenia, zarządzam co następuje:

1) ustanawiam obwód zagrożony do którego należy gmina oraz obszar dworski Lubań,
2) Okręg zapowietrzony stanowi zagrody Węsierskiego oraz Herlemanna obszar dworski,
3) Do okręgu zapowietrzonego oraz zagrożonego mają zastosowanie zarządzenia moje z dnia 25. września 1930 r. w Nr. 39/40.

Okólnik w sprawie dostarczania rolnikom materjałów ogniotrwałych na krycie dachów.

Państwowy Bank Rolny dostarczać będzie rolnikom za pośrednictwem organizacji rolniczych, instytucji spółdzielczych i Powiatowych Kas Komunalnych na warunkach niżej wymienionych aż do odwołania

dachówkę azbestowo-cementową „Wiek“

z dostawą firmy Tow. Akc. Przemysłu Cementowego „Wiek“.

I. Ceny

Dachówka	Sztuki Szara	Sztuki Czerwona
1) 1 płyty szamblon 40/40 cm.	51 gr.	52 gr.
przystawka	51 gr.	62 gr.
gąsior	51 gr.	62 gr.
1) 1 płyty krawędziówka 40/20 cm. ½ płytka trójkątna	26 gr.	32 gr.

Przybory

spinki burzowe . . $3^1/_2$ gr. za 1 sztukę
klamry do gąsiorów . . $4^1/_2$ gr. za 1 sztukę
gwoździe pocynkowane . 2,60 zł. za 1 klg.

Ceny powyższe rozumieją się franco bocznica fabryczna w Ogrodzieńcu, stacja kol. Zawiercie.

Koszty przewozu

opłacają odbiorcy przy odbiorze towaru.

II. Kredyt.

Dachówka powyższa dostarczana będzie na kredyt z terminem płatności

25% należności po 6 miesiącach
25% „ po 12 „
25% „ po 18 „
25% „ po 24 „

z doliczeniem oprocentowania w wysokości 2% ponad każdoczesną stopę procentową Banku Polskiego, obowiązującą w dniu wysyłki towaru t. j. obecnie 9½% w stosunku rocznym. Oprocentowanie to jest stałe i w czasie trwania kredytu zmianom nie podlega. Oprocentowanie oblicza się od daty wysyłki towaru z fabryki i pobiera z dołu przy poszczególnych spłatach ratalnych.

Przy określaniu terminów rat należy przyjąć za zasadę, że dla zamówień, których wysyłka następuje w czasie od 1-go do 15-go danego miesiąca — termin 1-szej raty przypada po upływie 6-ciu miesięcy od dnia 1-go miesiąca wysyłki. Dla zamówień, których wysyłka następuje w czasie od 16-go do końca danego miesiąca — termin 1-szej raty przypada po upływie 6-ciu miesięcy od dnia 16-go miesiąca wysyłki.

III. Pokrycie:

Jako pokrycie przyjmowane będą weksle bezterminowe z wystawienia rolników odbiorców materjału ogniotrwałego do krycia dachów, stanowiące pełne pokrycie towaru łącznie z oprocentowaniem za cały okres trwania kredytu.

IV. Wysokość rabatu dla poszczególnych organizacji pośredniczących wynosić będzie 7%.

Faktury wystawione będą przez fabrykę bezpośrednio na imię odbiorcy. Rabat w fakturach potrącany nie będzie.

Uwagi ogólne:

Kredyt ten udzielany będzie aż do odwołania w sumie nieograniczonej, prosimy zatem o niezwłoczne zgłoszenie się zainteresowanych.

Przy sposobności, dla orjentacji Panów i ich odbiorców podajemy przedstawioną nam przez dostawcę kalkulację kosztów pokrycia 1 mtr. kwadratowego dachówką „Wiek“ koloru

	szarego	czerwonego
Dachówka 10 płyt 1/1 przeciętnie	zł. 5,10	zł. 6,20
Przybory	zł. 0,45	zł. 0,45
ogółem franco wagon boczn. fabr.	zł. 5,55	zł. 6,65

Koszty przewozu od stacji Zawiercia do stacji odbiorczej zależnie od odległości, przy wyzyskaniu całej nośności wagonu 15 tonowego wynoszą:

przy odległości	za 1 mtr. kwadr.
do 50 klm.	ck. 10 gr.
do 100 klm.	ck. 16 gr.
do 150 klm.	ck. 20 gr.
do 200 klm.	ck. 24 gr.
do 250 klm.	ck. 27 gr.
do 300 klm.	ck. 30 gr.

itd. według taryfy obowiązującej od dnia 1-go października 1930 r.

Komunalna Kasa Oszczędności
powiatu kościerskiego w Kościerzynie.

Komunikat.

V. Pomorska Wystawa Drobiu, Gołębi, Królików, Psów i Zwierząt Futerkowych w Toruniu w czasie od 8—12 listopada 1930 r.

Komitet Wystawy donosi uprzejmie, że rozesłał już wszystkim znanym hodowcom warunki oraz deklaracje Wystawy. Kto z hodowców dotychczas nie otrzymał warunków i deklaracji Wystawy, może się zwrócić po takowe do Komitetu Wystawy Drobiu w Toruniu ul. Sienkiewicza 40.

Termin zgłaszania eksponatów upływa z dniem 20 października 1930 r. Komitet

Komunikat Powiatowej Kasy Chorych w Kościerzynie.

Niniejszem podaje się do wiadomości publicznej, że poczawszy od 15. 9. b. r. urzędza Kasa Chorych w Stacji Sanitarnej w Wysinie godziny ambulatoryjne w każdą środę o godz. 15-tej. Chorzy zamieszkujący w okolicy Wysina (członkowie i nieczłonkowie Kasy) mają w ten sposób to udogodnienie, że nie potrzebują wyjeżdżać do lekarza do Skarszew wzgl. do Kościerzyny, lecz odwrotnie będzie lekarz do nich przyjeżdżać i przyjmować ich w każdą środę o godz. 15-tej w Stacji Sanitarnej w Wysinie.

Pp. Sołtysi i Przełożeni obszarów dworskich podadzą powyższe do wiadomości zainteresowanych.

Okólnik w sprawie dostarczenia rolnikom materjałów ogniotrwałych na krycie dachów

Państwowy Bank Rolny dostarczać będzie rolnikom za pośrednictwem organizacji rolniczych instytucji spółdzielczych i Powiatowych Kas Komunalnych na warunkach niżej wymienioych aż do odwołania

dachówkę azbestowo-cementową “Everitas„

z dostawy firmy

„Everitas“ Polska Fabryka Dachówek Azbestowych w Krakowie.

I Ceny.

Za 100 sztuk loco wagon stacja kol. Kraków Wisła w złotych

	szablony 40/40 cm.	przystawki 40 cm.	krawężniki 40/20 cm.	gąsiory 40/12 cm.
szare	51,—	51,—	26,—	51,—
czarne	55,—	55,—	28,—	53,—
czerw.	60,—	60,—	30,50	60,—

Szinki burzowe całe miedziane zł. 3,50 za 100 sztuk
Gwoździe pomiedziowane „ 4,— „ 1 k.o.600st.
” pocynkowane „ 3,50 „ 1 „
Klamry do gąsiorów „ 4,— za 100 szt.
Koszty przewozu opłacają odbio. przy odbio. tow.

II Kredyt

Dachówka powyższa dostarczana będzie na kredyt z terminem płatności

25 % należności po 6 miesiącach
25 % „ „ 12 „
25 % „ „ 18 „
25 % „ „ 24 „

z doliczeniem oprocentowania wysokości 2% ponad każdoczesną stopę procentową Banku Polskiego, obowiązującą w dniu wysyłki towaru t. j. obecnie 9½ % w stosunku rocznym. Oprocentowanie oblicza się od daty wysyłki towaru z fabryki i pobiera z dołu przy poszczególnych spłatach ratalnych.

Przy określeniu terminów rat należy przyjąć za zasadę, że dla zamówień, których wysyłka następuje w czasie od 1-go do 15-go danego miesiąca - termin 1-szej raty przypada po upływie 6-ciu miesięcy od dnia 1-go miesiąca wysyłki. Dla zamówień, których wysyłka następuje w czasie od 16-go do końca danego miesiąca - termin 1-szej raty przypada po upływie 6-ciu miesięcy od dnia 16. miesiąca wysyłki.

III Pokrycie.

Jako pokrycie przyjmować będziemy weksle bez terminowe z wystawienia rolników odbiorców materjału ogniotrwałego do krycia dachów, stanowiące pełne pokrycie towaru łącznie z oprocentowaniem na cały okres trwania kredytu.

Faktury wystawiane będą przez fabrykę bezpośrednio na imię odbiorcy. Rabat w fakturach potrącany nie będzie.

V. Uwagi ogólne.

Kredyt ten udzielony będzie aż do odwołania w sumie nieograniczonej, prosimy zatem o niezwłoczne zgłoszenie zainteresowanych.

Komunalna Kasa Oszczędności
powiatu kościerskiego
w Kościerzynie

Komunikat dot. badania pojazdów mechanicznych.

Komisja dla badania pojazdów mechanicznych będzie urzędowała w Toruniu w październiku dnia 8, 22 i 29, w listopadzie dnia 12 i 22, w grudniu dnia 3, 10, 17 i 31.

Do egzaminu mogą zgłaszać się tylko ci kandydaci na kierowców który otrzymują wezwania na odnośny termin.

Pp. Burmistrzom, Sołtysom i Przełożonym obszarów dworskich polecam podać powyższe do wiadomości zainteresowanych.